

MAJOR SPZ, Opowiadam (feat. Włodi)

Zaczynam opowiadać, przed nami pierwsza runda
chcesz znać jej wartość: to stara kurwa
mówiła: Paweł słuchaj, potrzebna mi gotówka
powiedz, kto cię nie ruchał
lodówka dalej pusta
ostatni dzielnicy z psami węszył na podwórkach
kasjerka w Żabce mi mówiła, że znaleźli trupa
pożyczył flotę na %, nie oddał, walił w chuja
a jego długi potem przejęła rosyjska grupa
jestem gotów do lotu, jak wściekłe pszczoły z WU Tang
Vrsace koturn mam na czapce, bluzie, nutach
nie chcesz mieć kłopotów, to ich kur* sam nie szukaj
czuje wewnętrzny spokój, zawsze gdy wypuszczam bucha

odpalam jointa od jointa
dorzucam towar do bonga
spalanie większe niż w czołgach
7 miesięcy kilogram
palenie bardzo mnie wciąga
lubię jak trawa jest dobre
siłę mam jak Hulk Hogan
lecę wyżej niż Jordan
odpalam jointa od jointa
dorzucam towar do bonga
spalanie większe niż w czołgach
7 miesięcy kilogram
palenie bardzo mnie wciąga
lubię jak trawa jest dobre
siłę mam jak Hulk Hogan
lecę wyżej niż Jordan

[Włodi:]

przed nami runda 2
wbijam na stare śmieci, bo dziś w domu straszna nuda
spotykam kumpla, który kiedyś tonał w długach
mieliśmy coś zajarac, ale kur* dodał szluga (ja pierdole)
lecę dalej i spotykam na schodach gościa
siał postrach na osiedlu, teraz wygala jak kloszard
na mych oczach zdziesionował listonosza
miałem wtedy 10 lat a listonosz ani grosza
chac cha, na bluzie logo Osad
ekstra limit , zaraz zrzucę dropach
zero smutku, zero focha
stopa, werbel, wokół
na mój sygnał dymem wypełnia się lokal
zużywam grama na splifa
w rezerwie fifa nabita, zobacz
kryształy błyszczą na szczytach
ty palisz jakieś szuwary, a my prawdziwy rarytas

odpalam jointa od jointa
dorzucam towar do bonga
spalanie większe niż w czołgach
7 miesięcy kilogram
palenie bardzo mnie wciąga
lubię jak trawa jest dobre
siłę mam jak Hulk Hogan
lecę wyżej niż Jordan